Cena 6 hal.

Nr. 174. Kraków, Czwartek 8 Kwietnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie.

kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Dalsze sukcesy w Karpatach i północnej Polsce.

Wiedeń, 8 kwietnia.

Urzędowo donoszą 7 kwietnia :

Na froncie karpackim walki trwają dalej.

Liczba jeńców pojmanych na wysokości doliny Laborczy wzrosła o 930 ludzi. Zdobyto także dwa działa i 7 karabinów maszynowych, oraz mnóstwo materyału wojennego, zwłaszcza 5.000 karabinów.

W południowo - wschodniej Galicyi odbywała się tylko miejscami walka dział.

W zachodniej Galicyi i w Polsce żadnej zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego, **von Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Berlin, 8 kwietnia.

Wielka główna kwatera 7 kwietnia ogłasza :

Na wyprawie w obszar rosyjski ku Andrzejowu na 30 km na południowy wschód od Kłajpedy, zniszczyła nasza kawalerya jeden rosyjski batalion i wzięła do niewoli komendanta, 5 oficerów i 360 ludzi, zabiła 120, a 150 ciężko zraniła. Drugi rosyjski batalion, który tamtemu pospieszył na pomoc został odparty. Po naszej stronie było 6 zabitych.

Rosyjskie ataki na wschód i południe od Kalwaryi oraz przeciw naszym pozycyom na wschód od Augustowa zostały odparte.

Zresztą nie zdarzyło się na wschodnim froncie nic szczególnego.

Naczelne kierownictwo armii.

Ponowne bombardowanie Belgradu.

Wiedeń, 8 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają 7 kwietnia :

Na południowym terenie wojennym nieprzyjaciel 6 kwietnia znowu ostrzeliwał otwarte miasto Orsowę, na co odpowiedziano bombardowaniem Belgradu.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von **Höfer**, marszałek polny porucznik.

Nowa klęska Francuzów.

Berlin, 8 kwietnia.

Z głównej kwatery wojennej donoszą dnia 7 kwietnia :

Obsadzone przez nas onegdaj zagrody Drie Drachten nieprzyjaciel zniszczył ogniem najcięższej artyleryi i minami, dlatego opuściliśmy wczoraj wieczór te pozycye.

W Argonach złamał się jeden atak nieprzyjaciół w ogniu naszych strzelców.

Na północny wschód od Verdun jeden francuski atak dostał się tylko w nasze przednie pozycye. Na wschód i na południowy wschód od Verdun szereg ataków nieprzyjacielskich rozbił się wśród ciężkich strat.

Na wzgórzach Combres ogień nasz zniszczył dwa bataliony francuskie.

Pod Ailly poszły nasze wojska do kontrataku i odepchnęły nieprzyjaciela do jego dawnych pozycyj.

Również pod Apremont nie miał nieprzyjaciel żadnego powodzenia.

Tak samo rozbiły się zupełnie i inne ataki francuskie pod Flierey. Ogromna liczba trupów zasłała teren przed naszemi pozycyami, ich liczba powiększa się przez to, że Francuzi żołnierzy poległych w rowach strzeleckich wyrzucają przed front swoich pozycyj.

Na zachodnim kraju Lasu Kapłańskiego (Priesterwald) jeden z naszych batalionów odparł w walce na bagnety znaczne siły 13 pułku francuskiego.

Na Hartmansweilerkopff walczono wczoraj popołudniu mimo silnej śnieżycy.

Naczelne kierownictwo armii.

Straty rosyjskie pod Kłajpedą.

Berlin, 8 kwietnia.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi: Rosyjski sztab generalny w swojem sprawozdaniu z 4 kwietnia opowiada, że podczas wyprawy na Kłajpedę Rosyanie stracili tylko 142 żołnierzy ciężko rannych. Wobec tego stwierdza się, że pod Kłajpedą **pogrzebano 300 Rosyan,** pod Kłajpedą i Połągą **505 wzięto do niewoli,** z tego 3 oficerów i 430 żołnierzy odstawiono na Tylżę do środka Niemiec, reszta zaś pozostaje jeszcze w Kłajpedzie, po części używana do robót, po części zaś leczy się w lazarecie.

Nota Ameryki do Anglii.

Londyn, 8 kwietnia.

(T. B.) Dzienniki ogłaszają dosłowne brzmienie noty amerykańskiej, która wywołała tu pewne rozczarowanie. W nocie tej powiedziane jest między innemi:

Ameryka spodziewa się, że rząd angielski nie zaprzeczy, iż nawet jeżeli stnieje blokada, to Stanom Zjednoczonym wolno wysyłać ładunki okrętowe niewinnego rodzaju przez terytorya neutralne do obszarów państw wojujących, bez narażania się na kary nałożone za handel kontrabandą lub na zarzut załamania blokady. Jeżeli postępowanie nieprzyjaciół Anglii przedstawia się jako nielegalne, gdyż nie uznaje zasad, podług których narody cywilizowane prowadzą wojnę, to rząd Stanów Zjednoczonych nie przypuszcza, by rząd angielski chciał sobie swojem postępowaniem zasłużyć na taki sam zarzut.

Nota amerykańska w końcu wskazuje na okoliczność, że porty kanadyjskie i duńskie zostały ogłoszone za wolne dla handlu amerykańskiego. Rząd Stanów Zjednoczonych obstaje przy tem, że prawa i obowiązki jego obywateli są ściśle określone istniejącemi już ustawami międzynarodowemi i traktatami Stanów bez względu na postanowienia deklaracyi londyńskiej, dlatego zastrzega sobie wniesienie protestu lub żądanie odszkodowania w każdym wypadku, w którym prawa Stanów Zjednoczonych zostały naruszone.

Na morzach.

Berlin, 8 kwietnia.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi : Łódź podwodna **„U 29"** nie powróciła dotychczas ze swojego ostatniego przedsięwzięcia. Według doniesienia admiralicyi brytyjskiej z 26 marca łódź ta **zatonęła wraz z całą załogą.** Musi się ją przeto uważać za straconą.

Zastępca szefa sztabu admiralskiego,
von Behncke.

Londyn, 8 kwietnia.

(T. B.) „Daily News" donoszą, że barka rosyjska **„Hermes"** została przez łódź podwodną „U 31" **zatopioną.** Kapitan łodzi podwodnej wezwał barkę do pokazania flagi, a gdy przekonał się, że jest rosyjską, rozkazał, by cała załoga w przeciągu 10 minut opuściła statek. Na pokładzie „Hermesa" umieszczono bombę i spowodowano eksplozyę, wskutek której statek zatonął w kilka minut.

Londyn, 8 kwietnia.

(T. B.) Angielski żaglowiec „Akanta" został wczoraj na Morzu Północnem storpedowany. Załogę ocalono.

Amsterdam, 8 kwietnia.

(T. B.) Dziennik „Tijd" donosi ze Slouys: Onegdaj widziano przez cały dzień angielskie okręty wojenne. Niemcy przedsięwzięli loty wywiadowcze. Wieczorem dwa krążowniki otworzyły ogień na port. Niemcy odpowiadali przez godzinę silnym ogniem z bateryi nadbrzeżnych.

Największa łódź podwodna.

Londyn. (T. B.) „Central News" donoszą z Waszyngtonu : Sekretarz stanu urzędu marynarki podpisał kontrakt w sprawie dostawy nowej łodzi podwodnej, która będzie największym statkiem tej kategoryi, gdyż będzie miała 200 stóp długości, 18 szerokości, a przeszło 1000 ton pojemności.

TELEGRAMY.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 8 kwietnia 1915).

Berlin. (T. B.) Biuro Wolfa komunikuje: Następczyni tronu powiła wczoraj popołudniu o godzinie 4 zdrową córkę. Matka i dziecko mają się dobrze.

Berlin. (T. B.) Generał pułkownik Kluck otrzymał order pour le merite.

Bohaterski zgon pułkownika Spiessa.

Wiedeń. (T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą : Komendant III. armii, generał piechoty Boroevic wydał pod datą 5 kwietnia następujący rozkaz komendy armii :

Pułkownik Silvio Spiess, komendant pułku piechoty nr 39 w dniu 5 kwietnia podczas ataku na czele swoich dzielnych żołnierzy padł i zginął śmiercią bohaterską. Z pułkownikiem Spiessem, który swem męstwem jako komendant armii już zdobył był sobie order Żelaznej korony III klasy z dekoracyą wojenną oraz krzyż kawalerski orderu Leopolda z dekoracyą wojenną, traci armia jednego z najwybitniejszych żołnierzy i przywódców. Uchylam z podziwem czoła przed zmarłym bohaterem i imieniem całej armii daję mu należne honory. — Boreovic.

Zwołanie sejmu węgierkiego.

Budapeszt. (T. B.) Prezydent ministrów Tisza zawiadomił prezydyum sejmu, że reskryptem królewskim zwołano sejm na 19 kwietnia.

Król i rząd grecki przeciw Venizelosowi.

Ateny. (T. B.) Biuro prasowe ogłasza następujący komunikat : Rząd i król nigdy nie prowadzili żadnych pertraktacyj w sprawie odstąpienia terytoryum greckiego, państwu zagranicznemu. Rząd czuje się zobowiązanym do ogłoszenia tego oświadczenia z powodu agitacyi Venizelosa.

Ameryka dla trójporozumienia.

Amsterdam. (T. B.) Nadeszłe tu dzienniki amerykańskie zawierają następującą wiadomość „Associated Press" z Seatle: W Vancouver czeka **załadowania 18 dalekonośnych armat,** wyrobionych w Ameryce. Mają one być posłane dla armii rosyjskiej drogą na Władywostok. Tamże czeka także na załadowanie **384 samochodów.** Armaty są tego samego typu, jak armaty poprzednio już wysłane, a użyte prawdopodobnie przy oblężeniu Przemyśla.

Przeciw wywozowi materyałów wojennych z Ameryki.

Amsterdam. (T. B.) Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że członkowie kongregacyi kościelnej Metodystów oświadczyli się za tem, żeby rząd amerykański natychmiast wydał zakaz wywozu amunicyi i środków wojennych do któregokolwiek z państw wojujących.

Angielska pożyczka wojenna.

Londyn. (T. B.) Wczoraj rozpoczęła się subskrypcya na bony kasowe na kwotę 15 milionów funtów. Ogółem **subskrybowano 34 mil. funtów.**

Agitacya werbunkowa w Anglii.

Londyn. (T. B.) Między 11-tym a 25-ym bm. ma się odbyć w Londynie 2000 zgromadzeń dla propagandy za wstępowaniem do armii.

Konflikt chińsko-japoński.

Londyn. (T. B.) Korespondent „Daily Telegraphu" donosi z Pekinu: Najniebezpieczniejszy punkt rokowań między Chinami a Japonią jest, jak się zdaje już szczęśliwie załatwiony.

Socyaliści włoscy za pokojem.

Berno szwajcarskie. (T. B.) Podczas Świąt Wielkanocnych obradował tu kongres włoskich socyalistów, którzy uchwalili rezolucyę za pokojem.

Starania o środki żywności w Królestwie Polskiem.

Wiedeń, 8 kwietnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

W uznaniu faktu, że najważniejszą i najpilniejszą sprawą dla ludności terytoryum okupowanego w Królestwie Polskiem jest obecnie sprawa środków żywności, w której rozwiązaniu wszystkie organy c. i k. zarządu wojskowego energicznie współpracować muszą, naczelna komenda etapowa wydała do wszystkich komend okręgowych i ich przełożonych komend etapowych armii szereg zarządzeń, które mają zabezpieczyć dostateczną aprowizacyę obsadzonych terytoryów Królestwa Polskiego.

Zarządzenia te polegają między innemi na wstrzymywaniu tymczasowem wywozu środków żywności do krajów nie objętych wojną, na zamknięciu zapasów najważniejszych środków żywności wewnątrz okręgów, na spisywaniu tych zapasów i na wyrównywaniu zapasów w obrębie okręgów między gminami. Spisanie zapasów musi się odbyć szybko, wiarygodnie i z uniknięciem długich manipulacyi biurokratycznych. W każdym okręgu musi być jak najszybciej ustalone zapotrzebowanie aż do 15 sierpnia br. na zasadzie kwoty dziennej 200 gr. zboża na głowę, albo 1000 gramów ziemniaków lub też innych surogatów, przyczem zasiewy nie mają być wł[illegible]ne. W zestawieniu musi być uwidoczniona nadwyżka, względnie deficyt środków żywności w każdym okręgu. Pokrycie zapotrzebowania w środkach żywności ma być uregulowane przez ścisłe postanowienia, a konieczne wyrównania mają być uskutecznione w sposób odpowiadający celowi. Za zabrane zapasy musi się właścicielowi zapłacić podług urzędowej ceny szacunkowej w gotówce, przyczem wszelkimi środkami ma się zapobiedz wzbogacaniu się pośredników. Zaleca się zakładanie magazynów środków żywności ludziom rzeczywiście biednym i potrzebującym pomocy. Dalej ma się rozpocząć zakładanie kuchni publicznych, zakładów dla wydawania zup, tudzież różnych stacyi dla zaopatrywania ludności w wiktuały; wszystkie istniejące zakłady tego rodzaju będą miały poparcie.

Wszystkie ogłoszenia tyczące się akcyi aprowizacyjnej mają być ogłaszane w sposób zrozumiały, w języku polskim, i z podkreśleniem tej zasady, że austro-węgierski zarząd wojskowy uważa za swój obowiązek pierwszy ochraniać biednych i słabych i wedle sił łagodzić nędzę ludności.

Mianowania i odznaczenia w Legionach.

Na wniosek komendy Legionów polskich w uznaniu wybornego pełnienia służby w obliczu nieprzyjaciela zamianowała wyższa Komenda armii:

Komendanta III p. Legionów polskich, Józefa Haller de Hallenburga, oficerem w VI randze (pułkownik).

Komendanta I bat. II p. Legionów, Maryana Żegotę-Januszajtisa oficerem w VII randze (podpułkownik).

Komenda IV bat. II p. Legionów, Bolesława Roję, oficerem w VII randze (podpułkownik).

Komendantami batalionów z poborami VIII. klasy (w randze majorów) zamianowano: Napoleona de Lorsch'a z II p. Leg., Henryka Minkiewicza z III p. Leg., Alfreda Launhardta z II p. Leg.

Komendantami kompanii z poborami IX klasy (w randze kapitanów) zamianowano: Zygmunta Tarkowskiego z II p. Leg. i Józefa Zająca z III p. Leg.

Komendantami kompanii z poborami X klasy (w randze poruczników) zamianowano: Karola Baczyńskiego, Witołda Sokołowskiego, Jana Łyska i Brunona Olbrychta.

„Wiener Ztg." ogłasza:

Arcyksiążę Franciszek Salwator, jako zastępca protektora Czerwonego Krzyża monarhii nadał odznaki honorowe Czerwonego Krzyża II klasy z dekoracyą wojenną kapitanowi Waldemarowi Zagórskiemu ze sztabu generalnego, dalej lekarzom sztabowym drowi Tadeuszowi Majewskiemu, drowi Wojciechowi Rogalskiemu, wojskowemu intendantowi Wacławowi Wyszkowi i wojskowemu wyższemu oficerowi rachunkowemu Karolowi Kasperlikowi, starszym lekarzom Edwardowi Lothowi, drowi Jerzemu Nadolskiemu, drowi Antoniemu Stefanowskiemu, lekarzom asystentom drowi Jerzemu Bujalskiemu, drowi Stanisławowi Gondkowi, drowi Wiktorowi Malczyńskiemu i drowi Leonowi Sternbergowi, oraz asystentce dr. Janinie Witoszyńskiej. — Wszyscy powyżej wymienieni przydzieleni są do Polskich Legionów.

Srebrne medale honorowe Czerwonego Krzyża z dekoracyą wojenną otrzymali ukończeni medycy Tadeusz Łakociński i Leopold Rudka, również przydzieleni do Polskich Legionów.

KRONIKA.

Bankiet na cześć Marszałka Durskiego. Staraniem Naczelnego Komitetu Narodowego odbyło się onegdaj wieczorem w Wiedniu w hotelu „Bristol" towarzyskie zebranie ku czci komendanta Legionów polskich, marszałka polnego porucznika Durskiego. Na zebranie to, które miało przebieg bardzo podniosły, zjawili się oprócz prezesa i członków Naczelnego Komitetu Narodowego, prezes Koła Biliński, minister dla Galicyi Morawski, ks. biskup Bandurski, marszałek Niezabitowski, wiceprezesi Koła Czaykowski i German, posłowie Hupka, Angerman, kapitan Legionów Wysocki, posłowie Daszyński, Marek, Jabłoński, Halban, Zieleniewski w uniforme porucznika, Lisiewicz, Hupka, Śliwiński, b. minister Długosz, Zarański, Starowieyski, Jan Kanty Federowicz, Rosner, hr. Rey, hr. Michałowski, prof. hr. Jerzy Mycielski, Kazimierz Pochwalski, hr. Komorowski, kapitan sztabu generalnego Zagórski, Sosnkowski, Sieroszewski w uniformie oficera pułku Beliny, radca dworu Pilat, Tadeusz Rittner, por. Legionów Rittner, prezydent miasta Lwowa Neumann, por. Sikorski, por. Żuławski, delegaci z Królestwa Polskiego, profesorzy Wicherkiewicz, Mars, sekretarz prezydyalny N. K. N. dr German, przedstawiciele prasy polskiej Inlender, Fryling, Dąbski, Kwaszewski, Edward Goldscheider, Max Goldscheider, dyr. Słuszkiewicz, komendant placu Legionów w Wiedniu por. Malisch. W swobodnej rozmowie przepędzono czas do późnego wieczoru wśród nastroju bardzo podniosłego. Komendant Durski rozmawiał z wszystkimi obecnymi, którzy wyrażali podziw dla świetnych czynów Legionistów polskich. Komendant Durski podniósł z wielkiem uznaniem waleczność i odwagę Legionistów i wyraził nadzieję ostatecznego zwycięztwa Legionów u boku armii austro-węgierskiej.

Muzyka grała pieśni patryotyczne. Zgromadzeni rozeszli się wśród życzeń: Do widzenia w Warszawie.

O wiadomości o jeńcach przemyskich. Wspólne centralne Biuro wywiadowcze Czerwonego Krzyża (oddział dla jeńców wojennych) ogłasza: Ponieważ zarówno u nas jak i na Węgrzech wiele osób żądało wiadomości o wziętych do niewoli w Przemyślu i członkach ich rodzin, austryacki i węgierski Czerwony Krzyż zwróciły się do rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Petersburgu z naglącą prośbą o jak najrychlejsze zapośredniczenie wiadomości i jak najlepsze popieranie spraw jeńców. Na to nadeszła następująca odpowiedź z Petersburga:

Odpowiadając na telegram, donosimy, że poczynimy wszystkie możliwe starania, aby zebrać informacye o jeńcach przemyskich. Skoro je otrzymamy, natychmiast je zakomunikujemy. Również będzie się im udzielało o ile możności wszelkiego poparcia. Prezydent biura centralnego, Poczynikow.

Będzie oczywiście obowiązkiem tutejszego biura wywiadowczego dla jeńców wojennych zaraz po otrzymaniu wiadomości o jeńcach jak najszybciej doręczyć je krewnym i znajomym.

Wysiedlenie uchodźców galicyjskich z Węgier. „Pester Lloyd" donosi, że rząd węgierski wydał rozporządzenie, aby od 7-go kwietnia począwszy. w poszczególnych grupach wysiedlano z terytoryum Węgier, galicyjskich i bukowińskich uchodźców i przewożono ich do Austryi.

Nowy obóz jeńców w Styryi. Przepełnienie obozu w Knittelfeld, gdzie już jest 20 tysięcy jeńców i w Feldbach z 30 tysiącami zmusza do utworzenia nowego pomieszczenia. Zamiar budowy baraków dla jeńców w Liebach musiał być zarzucony ze względów sanitarnych, głównie z powodu braku wody. Obecnie jest w budowie miasto barakowe w Lebring pod Libnicą, gdzie można będzie umieścić 20.000 jeńców. Roboty tak się przyspiesza, że w najkrótszym czasie będzie można tam odstawić pierwszych mieszkańców.

Bezrobocie czeladników piekarskich w Wiedniu. Z powodu zakazu wypiekania bułek tysiące czeladników straciło w piekarniach pracę i zarobek, ponieważ do wyrobu chleba o wadze najmniejszej 280 gramów potrzeba daleko mniej robotników. W Wiedniu zgłoszono już tysiąc czeladników nie mających roboty, w innych miastach: Linzu, Grazu, Solnogrodzie, Tryeście i t. d. wielu wydalono. Położenie niemających roboty jest o tyle trudniejsze, że są to przeważnie ludzie starsi, obarczeni rodziną, z powodu starszego wieku nie wzięci do wojska. W lepszem daleko położeniu niż czeladnicy znaleźli się właściciele piekarń, których zarobki, z powodu zmniejszonych kosztów produkcyi przy wyrobie samego tylko chleba się powiększyły.

Koloniści niemieccy w Rosyi. Petersburska „Riecz" pisze: Z chwilą, gdy władze ogłosiły wydalenie wszystkich poddanych niemieckich, austryackich, węgierskich i tureckich, wpłynęła ogromna ilość podań do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o nadanie im poddaństwa rosyjskiego. Ministerstwo opracowuje plan, wedle którego ci koloniści niemieccy, którzy uzyskali poddaństwo rosyjskie, ale mieszkają w zwartych koloniach niemieckich, mają być rozdzieleni między ludność rdzennie rosyjską.

Kraczą wrony.... Od kilkunastu dni jesteśmy świadkami masowego napływu do naszego miasta hałaśliwych przybyszów, zapełniających krzykami dzielnice Śródmieścia i Planty. Są to liczne bardzo... wrony i kawki, ściągające dawnym zwyczajem tutaj dla zbudowania sobie gniazd! Jak zdołaliśmy zasięgnąć opinii pewnego ornitologa, zlot wron nie ma nic wspólnego z wypadkami wojennymi, a łączy się ściśle z wiosną i poczuciem u wron — Krakowianek przynależności gminnej. Po całorocznej wędrówce wracają one do rodzinnych miejsc dla założenia tu rodzin, obecnie zaś są to jedyni nasi uchodźcy, co masowo z emigracyi powrócili.

Miejski zarząd plantacyi przeprowadzi jednak ewakuacyę drzew z tych świeżych mieszkańców, gniazda ulegną dewastacyi przez zrzucenia a ich mieszkańcy wypłoszeni będą poza obręb Plant i ogrodów. Ewakuacya wron nie przewiduje żadnej kategoryi mogących pozostać i ma być ona przeprowadzona z całą bezwzględnością przy pomocy — kijów ogrodniczych.

W Kętach zmarł 28 marca b. r. Legionista z 1 baonu I p. Stanisław Olszewski ze Lwowa. Z 3 baonem brał śp. Stanisław udział w morderczej bitwie pod Laskami i tu w ataku na bagnety pada pchnięty w pierś kolbą karabinu, oblany krwią. Nie schodzi jednak z posterunku, aż w bitwie pod Limanową ranny, udaje się do szpitala w Picku. Wyleczony z rany, wraca do pułku do Kęt i tu gaśnie na gruźlicę płuc. W pogrzebie wzięła udział liczna publiczność, wszyscy legioniści, lekarze wojskowi i honorowy pluton. Trumnę nieśli na cmentarz towarzysze broni. Przy spuszczaniu trumny do grobu oddał pluton salwę.

L. 11779/III. a. 1915

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.62
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	7 —
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.68
b) z części przednich 1 klgr.	2 24

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.60
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	3 20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2.88
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	4.16
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.44
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.—
Smalec 1 klgr.	4 20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak $^{1}/_{4}$ kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 29 marca 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoeger Haeckerowa

Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacy. — Na listy odpowiada odwrotnie.

JAKÓB PASIK
legionista, obecnie Landw. Szpital Abt. 1. Dorna Watra, poszukuje **Franciszka Pasika,** listonosza z Grabin pow. Ropczyce, **Katarzyny Rydrowskiej** z córką **Stanisławą** z Dębicy i **Maryi Poproch** z Głowaczowej.

MARCIN WAŻNY
z Borysławia, poszukuje swej żony **Maryi** z 5-giem dzieci. Ktoby o nich wiedział, raczy łaskawie donieść. Wagna b. Leibnitz. Barak 19 — Zug 5.

FRANCISZEK RYLIŃSKI
Wagna b. Leibnitz, Styrya — barak 29 — poszukuje swej rodziny.

WŁADYSŁAW BŻDZIÓW,
rodem z Giedlarowej, pow. Łańcut, poszukuje matki swej **Reginy,** brata **Marcina,** siostry **Anieli,** dziadka **Makiewicza i Rozalii Gut.** Łaskawe zgłoszenia: Baracke Nr 22, Wagna b. Leibnitz, Steiermark.

Michał Sikora, Maryanna Dudzik, Franciszka Saputa, Katarzyna Pila, Jadwiga Cirpis, Maryanna Surdyka — obecnie Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki Nr 13. Zug I., poszukują swych rodzin, rodzeństwa i krewnych.

Jan Grzesik, Marya Rząsa, Marya Nędza, Katarzyna Ożóg, Maryanna Rożek, Zofia Kołodziej, wszyscy z pow. Rzeszowskiego, poszukują swych rodzin i krewnych. — Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki.

Szymon Górniak, Józef Zubik, Wojciech **Zadunajski, Teodor** Korsak, obecnie k. k. Reservespital. Prahatitz — Czechy — poszukują swych rodzin i rodzeństwo.

Ktokolwiek wie, gdzie się obecnie znajdują **Stanczykowie, Gądkowie, Bógnowie i Marya Mojek,** wszyscy z Tarnowa, raczy łaskawie donieść pod adresem: K. k. Ulanen Kader 3, Stefan Mojek II. Szk. I. Z

FRANCISZEK KORCZYŃSKI
Reservespital Marinenschule Ab. VI. in Bozen — Süd Tirol poszukuje swej żony **Maryi i matki,** pochodzących ze wsi Ferlejów, powiat Rohatyn.

Ktoby wiedział, gdzie przebywa moja siostra **Janina Chmielowska,** która przed inwazyą przebywała u hr. Skarbków w Szwaryczowie powiat Rożniatów oraz **Franciszka Cagowa** żona komisarza straży skarbowej z Drohobycza, raczy przez grzeczność podać adres pod Bronisław Chmielowski Feldwebel rachunkowy Er. Baon. 17 p. p. obrony krajowej Feldpost 186.

Legionista **Stanisław Materna** (pseu. Dziadek) prosi znajomych, krewnych, szczególnie brata, W. ks. **Karola Maternę,** prob. z Kańczugi o podanie adresów. Reservespital B. oddział III. 62 Landwehrkaserne Pisek Czechy.

PODWAPIŃSKA SEWERYNA
z Kamańczy powiat Sanok wraz z dziećmi poszukuje męża **Piotra Podwapińskiego młynarza** Wiadomość proszę nadesłać: Wagna Leibnitz. Barak 23. Steiermark.

WANDA SIKORA
Rajhrad Morawy, uprasza o podanie wiadomości o ojcu **Wojciechu** z rodznią.

KLEMENS WOJTYCZKO
Zawoja Nr. 331 koło Makowa, poszukuje **Agaty Wojtyczko,** przebywającej przed inwazyą rosyjską w Stanisławowie.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu moich rodziców **Michała i Katarzyny Kusznier** z Bartolowa powiat Gródek Jag., raczy donieść pod adresem **Anna Melnyk i Jan Kusznier** Donitz 56 bei Karlsbad.

MICHAŁ PETRUK
ze wsi Markopol, pow. Zborów, obecnie Notreservespital Obj. V. Austriahaus, Bregens, Voralberg, poszukuje swych rodziców i braci, od których nie miał jeszcze wiadomości.

ROMAN BACA
57 p. p. oddz. sanitarny Feldpost 27 poszukuje swych rodziców **Jana i Zofii** ze wsi Pleśnej pow. Tarnów.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu p. **ANNY WIERZBICKIEJ** z Szymbarku (Bystrzyca) powiat Gorlice, prosi o podanie adresu **Franciszek Obrzut** jednoroczny ochotnik, „Musterungskomission“ we Frydku, Śląsk austryacki.

ANIELA KISIELOWA
Wagna b. Leibnitz — Steiermark — Barak 21, prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jej męża **Józefa Kisiela,** Feldjäger Baon 4, Zug 2, Feldpost 36, od którego nie posiada żadnej wiadomości.

JÓZEF CZERNY
34 p. p. obr. kraj. ur. w Sieniawie pow. Jarosław, obecnie Nemocnice (Muzeum) w Nowym Bydzowie — Czechy poszukuje matki swej **Maryi** i brata **Stanisława,** od których od 24 września z. r. nie ma żadnych wiadomości.

FRANCISZEK ROKITA
z Mielca, będący obecnie w szpitalu „Hotel zum weisen Kreuz“ Bregenz Voralberg, poszukuje swej żony **Antoniny z** 3-giem dzieci.

WŁADYSŁAW WIELGOS
obecnie k. k. Reservespital Filiale II. bei Rekovsky in Prachatitz — Böhmen poszukuje swej żony **Agaty** z 2-giem dzieci: Ludwikiem i Marysią pochodzących ze wsi Humniska powiat Brzozów.

Leg. Ling Eug. poszukuje swej matki **Julii Stachiewicz** wraz z dziadkiem i dziećmi, zamieszkałej we Lwowie. Ktoby o nich wiedział, zechce dać znać pod adr. Wien, XIX. Krottenbachstrasse 52/22.

Mikołaj Strzelbicki, obecnie jako pomocnik kancelaryjny w res. Truppen-Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry — prosi o wiadomość, gdzie przebywają rodzice jego Włodzimierz Strzelbicki, emer. prof. z Kołomyi i matka Anna, oraz rodzeństwo.

Czuczuk Mikołaj, obecnie Reser. Truppen Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry, prosi o wiadomość, gdzie przebywają: żona Naścia Czuczuk z dziećmi, oraz brat Józef i siostra Marya, ze wsi Meżyhirja pow. Buczacz.

Tomasz Korba, Leibnitz, Styrya, Barak Nr 11, zug 10 — poszukuje swej żony Julianny.

DEMETR KOLISNYK
konduktor kolei państw ze Lwowa, przebywający obecnie w Cieszynie 2 Jablunkauerstrasse 182, poszukuje żonę **Rozalię,** wraz z dwojgiem dzieci: **Olgą** i **Stefanią,** która pozostała u matki w Korczynie obok Krosna. Gdyby ktoś miał jakąkolwiek wiadomość, proszę łaskawie donieść.

Ktokolwiekby znał miejsce pobytu żony mojej **Antoniny,** która z siostrą moją wyjechała w listopadze na Węgry, raczy łaskawie donieść mi o tem pod adresem **JÓZEF DREWKO** przy k. k. Etappenstationskom. w w Nowym Targu.

Jednoroczni ochotnicy z Tarnowa: **Kazimierz Mikuła, Józef Jurek, Władysław Wrzosek, Michał Bernakiewicz** upraszają o wiadomość o swych krewnych i znajomych pod adresem: Einjähr. Freiv. Kazimierz Mikuła Liv. 32 II. Erzatzkomp.

PAULINA CHASZCZEWSKA
rodem z Rożniałowa, p. Dolina poszukuje kogokolwiek z rodziny, krewnych i znajomych.

PAULINA JAGIEŁTOWICZ
poszukuje swej matki. Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZEK STAŃKOWSKI
ucz. Szkoły realnej w Tarnobrzegu, obecnie Legionista, Reservespital Nr. II. Meran Untermais, Tirol podaje adres rodzicom i znajomym.

FRANCISZEK ŚWISTAK
Landsturm. 32. Bautsch Mähren, prosi o podanie obecnego adresu X. **Leona Kruszyny** z Kobylan ad Krosno, **Doroty Świstak** z Tarnowca i **Karola Puzowa** z Tarnowca ad Jasło.

WŁADYSŁAW SROKA
obecnie Rekonvalescentenhaus des Zweigvereines Gottschee vom Roten Kreuze, poszukuje rodziców: **Jadwigi** i **Michała,** siostry **Katarzyny** ze wsi Woli Zarzyckiej pow. Łańcut.

WAWRZYNIEC SZELĄŻEK
kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Römerstadt Morawa — poszukuje swego brata Tomasza Szelążek, Landsturmisty od k. k. L. I. R. Nr. 34. Ktoby z Szanownych czytelników coś o jego losie wiedział, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.

ADAM KUSZNIEWICZ
obecnie k. k. Reservespital Seebach bei Willach — Kärnten, Zimmer 19. poszukuje swych rodziców **Erazma i Julii Kuszniewiczów.**

JAN BRYGIDER
kanonenreg. Nr. 32 Feldpost Nr. 6 prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swego ojca **Stefana** z Jeziernej koło Tarnopola i rodziny.

ZOFIA SZYMCZYCKA
rodem z Ostrowa, p. Jarosław, poszukuje matki swej **Agaty,** braci: **Wawrzyńca, Jana i Franciszka,** bratowej **Anny** i siostry **Katarzyny.** Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZKA CZTERNASTEK
rodem z Ostrowa, pow Jarosław poszukuje ojca **Mikołaja,** matki **Maryanny,** sióstr: **Reginy i Antoniny,** oraz szwagra **Michała Siary.** Łaskawe zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz. Baracke Nr. 3. Steiermark.

Kadet Asp. **STANISŁAW ŁUKASIEWICZ** L. Inf. R. Nr. 17 I. Ers. Komp. Feldpost 186 poszukuje brata X. **Andrzeja Łukasiewicza** Katechety II. gimnazyum z Rzeszowa. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, raczy mi łaskawie donieść.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.